

Jak lepiej wykorzystywać wynalazki i usprawnienia

Zagadnieniem lepszego wykorzystania wynalazków i projektów racjonalizatorskich — poświęcona była we wtorek narada w Urzędzie Patentowym z udziałem przedstawicieli Komitetu do Spraw Techniki, CRZZ, Komisji Planowania, resortów, instytucji, zjednoczeń, wyższych uczelni.

Mimo wydania ustawy o prawie wynalazczym oraz ostatnio specjalnej w tej sprawie uchwały KEREM — rozwój, a szczególnie stosowanie u nas pomysłów wynalazczych pozostawia jeszcze wiele do życzenia. W okresie ostatnich 10 lat około 11 tysięcy wynalazków uzyskało patenty. Mimo tej okazałej liczby praktyczne ich wykorzystanie jest nadal zenująco niskie.

Np. w r. ub. Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wykorzystowało tylko 263 patenty, Ministerstwo Górnictwa i Energetyki — 135, a potężny resort jakim jest Ministerstwo Przemysłu Ciepłego — zaledwie 130. Tego ogromnego „potentału” wielkich sum pieniędzy na rozwój techniki — bije na głowę... spółdzielczość pracy, która w tym samym czasie wykorzystywała blisko 5-krotnie więcej wynalazków.

A korzyści z wykorzystanych pomysłów są ogromne. Wystarczy wspomnieć, że tylko część zastosowanych w produkcji wynalazków w latach 1958—61 przyniosła gospodarce narodowej 5 mld. zł oszczędności.

Dla zmiany, i to radykalnej, w tej dziedzinie, nie wystarczy — mówiono na naradzie — wydać parę ustaw i uchwał. Stawa rządy one tylko nowe, solidne ramy dla pracy wynalazców, dla finansowania tej działalności itp. Jednakże klimat, w jakim będą te postanowienia realizowane, zależy już nie od dokumentów, lecz od ludzi: z fabryk, zjednoczeń, ministerstw, od skoordynowania prac Urzędu Patentowego i Komitetu do Spraw Techniki z działalnością resortowych komórek postępu technicznego.

Apel do inżynierów i techników

Doceniając trudności, które powstały w gospodarce narodowej na skutek ostrej i długotrwałej zimy, Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu zwrócił się z apelem do wszystkich stowarzyszeń naukowo-technicznych i kół zakładowych NOT-ów oraz niezrzeszonych inżynierów i techników: chodzi o szczególność o koncentrację wysiłków i o współpracę z załogami dla podniesienia wydajności pracy i pełnego wykorzystania potencjału technicznego. (1)

W Genewie

Państwa neutralne poszukują kompromisu

Osiem delegacji państw neutralnych w Komitecie Rozbrojenia w Genewie zebrało się we wtorek, aby rozważyć możliwości ewentualnej nowej inicjatywy w celu przełamania impasu w rokowaniach nad układem o zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych.

Obserwatorzy nie wykluczają, że państwa neutralne przed stawiają nowe kompromisowe propozycje na posiedzeniu Komitetu w najbliższych dniach. PAP

„Wolność handlu” w USA

W przeszło 12 miastach amerykańskich opublikowano rozporządzenie o zakazie sprzedaży towarów „produkcyjnych”.

W Fountain Valley w Kalifornii licencja na handel artykułami pochodzącymi z krajów obozu socjalistycznego, kosztuje tysiąc dolarów rocznie, a w sklepach muszą być umieszczane wywieszki. „Tu sprzedaje się towary wyprodukowane w krajach komunistycznych”. Przekroczenie tego zarządzenia jest karane więzieniem do 6 miesięcy lub grzywną w wysokości 500 dolarów. (PAP)

Tylko wówczas ogromny dorobek myśli naszych techników zostanie w pełni wykorzystany w praktyce. (PAP)

Przemysł wielkopolski nadrabia zaległości

Rozmiary szkód spowodowanych ciężką zimą są ogromne. Niektóre resorty dokonały już wstępnych obliczeń strat i zaległości, które trzeba będzie pilnie nadrobić. Na przykład przemysł materiałów budowlanych wykazuje w skali kraju 400 mln. zł strat wynikających z niewykonanych zadań planowych.

Nie czekając na szczegółowe obliczenia ani na cieplejsze dni — wielkopolskie przedsiębiorstwa zaczęły nadrabiać zaległości. Placówki podległe Poznańskiemu Zakładom Produkcji Betonów „Pozbet” do-

starczyły w styczniu i lutym około 10 proc. mniej prefabrykowanych elementów niż planowały. Mrozy uniemożliwiły prawidłową technologię produkcji. Z braku wagonów nie dostarczono żwiru z woj. zielonogórskiego. Dla nadrobienia braków, dyrekcja „Pozbetu” wprowadza w niektórych zakładach pracę na dodatkowych zmianach. Spiętrzone roboty transportowe rozładuje się przez skierowanie do nich większej liczby pracowników.

Niektóre przedsiębiorstwa Miejskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu skorzystały z pomocy wojska. Pirotechnicy — przy pomocy ładunków wybuchowych wysadzali w kopaniach zmarznięty żwir i glinę. Pomimo to powstały zaległości w produkcji szacowane na ponad 1700 tys. zł. Zamierza się je zlikwidować przez uruchomienie dodatkowych zmian, a gdy się ociepli, przez wzrost wydajności prac.

Mrozy zahamowały produkcję również w zakładach podległych Wojewódzkiemu Zarządowi Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu; cegielnie podejmują różne środki dla zwiększenia dostaw. Przewiduje się przedterminowe wykonanie remontów maszyn, przerzucenie części robotników z produkcji do kopalni gliny w celu przygotowania dodatkowej ilości surowca, wprowadzenie w sezonie w wielu cegielniach pracy na dwie zmiany, utrzymanie w ruchu kilku cegielni, które miały być nieczynne z uwagi na wyższe niż gdzie indziej koszty produkcji.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego opracowało plan działalności, którego realizacja powinna przyczynić się do nadrobienia zaległości. Przewiduje się skierowanie niektórych pracowników do zakładów

Pirackie akty USA wobec Kuby

Ministerstwo Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby ogłosiło we wtorek komunikat o nowych pirackich aktach Amerykanów na wodach międzynarodowych i w bazie Guantanamo.

1 marca trzy amerykańskie torpedowce w ciągu trzech godzin ścigały kubański statek rybacki powracający do portu. 2 marca dwa amerykańskie torpedowce uniemożliwiły wyjście na morze dwóm kubańskim statkom rybackim. Amerykańskie okręty wojenne usiłowały zagarnąć te statki. Zapobiegło temu pojawienie się radzieckiego statku handlowego.

Tego samego dnia torpedowce amerykańskie podjęły nieprzejawne działania wobec radzieckiego statku handlowego, który manewrował przy wejściu do portu hawańskiego.

3 marca żołnierze amerykańscy z bazy Guantanamo w prowokacyjnych celach obrzucali kamieniami posterunki kubańskie. Dwóch żołnierzy kubańskich odniosło rany. Wieczorem samolot amerykański dwukrotnie naruszył granicę Kuby w rejonie bazy Guantanamo. PAP

produkcji pomocniczej. Umożliwi to zwiększenie dostaw różnych prefabrykatów i rozwinięcie szerszego niż planowano frontu robót. (1)

Wręczenie nominacji profesorom

5 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wręczył w Sali Pompejańskiej Belwederu akty nominacyjne mianowanym przez Radę Państwa 28 profesorom zwyczajnym oraz 57 profesorom nadzwyczajnym wyższych uczelni.

Witając serdecznie przybyłych Aleksander Zawadzki złożył nowo mianowanym profesorom w imieniu Rady Państwa i własnym serdeczne gratulacje oraz życzenia jak najlepszych wyników w pracy naukowo-badawczej i wychowawczej, w realizacji doniosłych zadań postawionych przed nauką i szkolnictwem wyższym przez XI Plenum KC PZPR.

W imieniu profesorów podziękował za zaszczytne tytuły rektor Politechniki Poznańskiej prof. Zbigniew Jasicki. PAP

Mimo represji — strajk trwa

Solidarność francuskiej klasy robotniczej

We wtorek w godzinach wieczornych można już — opierając się na depeszach, które napływały przez cały dzień — stwierdzić, że mobilizacja strajkujących górników zarządzana przez de Gaulle'a, nie tylko nie załamała strajku, ale odniosła wręcz przeciwny skutek: strajk się zaostrzył i wywołał w całym kraju szeroki ruch solidarnościowy.

W głównych zagłębiach węglowych zatrudniających ponad 87 proc. górników całej

Francji, to znaczy w departamentach Nord, Pas-de-Calais, w Lotaryngii, departamencie Loary i w Sewenach strajk był faktycznie 100-procentowy.

W zagłębiach o mniejszym znaczeniu, takich jak w Akwitanii, Prowansji i Delfinacie, które reprezentują 6,5 proc. liczby górników Francji, trwa strajk „skrzyżowanych rąk”, co oznacza w praktyce zredukowanie produkcji do zera.

Strajk górników odbił się głębokim echem w społeczeństwie francuskim.

Cała pracująca Francja przeżywała we wtorek strajki solidarnościowe. Objęły one miliony robotników i pracowników.

Aktywny udział w strajku wzięła młodzież francuska, w tym również studenci. 15-minutowe strajki przerwały pracę na wyższych uczelniach Paryża, Grenoble i innych ośrodkach uniwersyteckich Francji. Na czele strajków solidarnościowych stanęły wszystkie centrale związkowe kraju. Dla tego też strajki przebiegły spokojnie i w sposób zorganizowany.

Strajki wykazywały imponującą jedność klasy robotniczej — obok komunistów uczestniczyli w nich socjaliści i katolicy. PAP

POGODA

W dniu 6 bm. Polska będzie pod wpływem wyżu i od Francji poprzez Niemcy napływać będzie do kraju jeszcze cieplejsze powietrze polarno-morskie. W nocy przewidywane są liczne rozproszona, w ciągu dnia zachmurzenie na ogół umiarkowane. Mgły i zamglenia. Temperatura minimalna nocą od minus 4 do minus 8 st., tylko w wypadku całonocnych rozproszonych. W dzień od zera do plus 4 st.,

Premier J. Cyrankiewicz wyjechał do Meksyku

We wtorek w godzinach porannych opuścił Warszawę, udając się do Meksyku na zaproszenie rządu tego kraju, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Premierowi w podróży towarzyszą: wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, dyrektor departamentu MSZ amb. Aleksander Krajewski oraz dyrektor gabinetu prezesa Rady wołał w całym kraju szeroki ruch solidarnościowy.

Trasa podróży wiedzie przez Zurych i Nowy Jork, skąd po krótkim postoju premier Cyrankiewicz uda się wprost do stolicy Meksyku.

Odjeżdżających na lotnisku Okęcie żegnali członkowie kierownictwa partii i rządu: Władysław Gomułka, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Aleksander Zawadzki, Oskar Lange, Stefan Ignar, Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Julian Tokarski, Franciszek Waniołka, Konstanty Dąbrowski, ministrowie oraz wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz.

Na lotnisku odjeżdżających żegnała małżonka nieobecnej z powodu choroby ambasadora Stanów Zjednoczonych Meksyku — pani T. Espinosa y Prieto oraz członkowie ambasady.

Depesza króla Laosu

JEGO EKSCELENCJA PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA ALEKSANDER ZAWADZKI WARSZAWA.

Opuścił depeszę, która pozwoliła nam poznać piękny kraj i wielki naród, ponownie składamy Panu wyrazy naszej głębokiej wdzięczności za przyjaźń i przyjęcie i uprzejmą gościnność.

Jesteśmy szczęśliwi, że spotkaliśmy się ze strony Waszej Ekscelencji i jej rządu z pełnym zrozumieniem naszych problemów. Żyliśmy nadzieję, że dzięki kontaktom i wzajemnej sympatii wzmożnionej w czasie naszej wizyty, pogłębione zostaną więzy przyjaźni i współpracy między obu naszymi krajami i narodami.

SRI SAVANG VATTANA

sady. Obecny był również ambasador Stanów Zjednoczonych p. John M. Cabot.

Komentarz na temat współpracy polsko-meksykańskiej czytać na str. 2.

Pozdrowienia ŚFZZ dla kobiet

Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała odezwę, która głosi m. in.:

Z okazji 8 marca ŚFZZ przesyła gorące braterskie pozdrowienia kobietom wszystkich krajów i wyraża poparcie dla ich nieustannej walki o uznanie i rozszerzenie ich praw, o postęp społeczny i pokój, przeciwko agresywnym planom imperialistycznym.

ŚFZZ będzie nadal broniła praw kobiet i popierała każdą inicjatywę zmierzającą do realizacji zasad „za równą pracę równa płaca”, do likwidacji wszelkich form dyskryminacji w dziedzinie zatrudnienia, awansów w pracy oraz szkolenia zawodowego, do skrócenia dnia roboczego i zapożyczenia wszystkich specyficznych postulatów kobiet pracujących. PAP

Stosunki handlowe Polska — Turcja

4 bm. podpisany został w Ankarze między Polską a Turcją protokół do umowy handlowej.

Polska eksportować będzie do Turcji między innymi kompletne obiekty przemysłowe, samochody, obrabiarki, maszyny rolnicze, dźwigi i koparki, narzędzia, aparaturę kontrolno-pomiarową, sprzęt i akcesoria elektrotechniczne, sprzęt medyczny, chemikalia, wyroby hutnicze i inne towary.

Import z Turcji do Polski obejmuje takie towary, jak: bawełna, wełna, nasiona oleiste, drzewo orzechowe, owoce cytrusowe, tytoń, rudy żelaza i manganu, koncentraty cynku i inne. (PAP)

Likwidacja następstw kultu Stalina w nauce historii

Korespondent PAP red. J. Majczak donosi:

Pierwszy i drugi numer miesięcznika „Woprosy Istorii” z 1963 r. poświęcone są wszechzwiązkowej naradzie historyków radzieckich, która odbyła się w grudniu 1962 r. Narada nakreśliła konkretną drogę wykonania zadań wysuniętych przez XXII Zjazd KPZR, a w szczególności wniośki w sprawie zlikwidowania do końca następstw kultu osoby Stalina w nauce historii. PAP

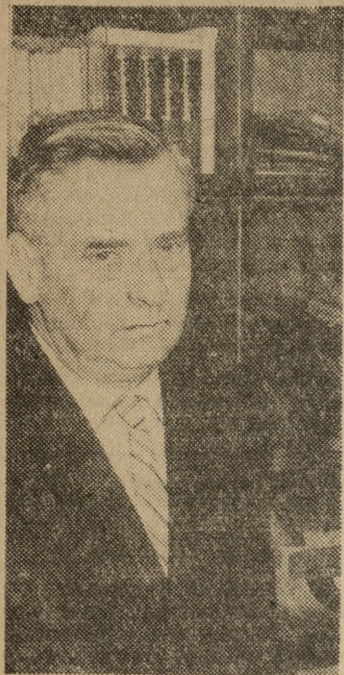
Koalicja SPD-FDP w Berlinie zach

Według informacji napływających z Berlina zachodniego przywódca SPD w tym mieście, burmistrz Willy Brandt oraz przywódca wolnej partii demokratycznej (FDP) — Eilhard Borm osiągnęli w zasadzie porozumienie w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu (senatu) miasta. Jak wiadomo, na czele władz Berlina zachodniego stoi burmistrz a władza wykonawcza należy do Senatu (rządu) wybranego przez Izbę Posłów (maksymalna liczba senatorów 16).

Delegacje partii SPD i FDP rozstrzygnęły większość problemów dotyczących podziału stanowisk w nowym Senacie. Przedstawiciele SPD obejmą urząd burmistrza, wiceburmistrza oraz 9 senatorów odpowiedzialnych za resorty, a FDP będzie miała trzech senatorów. (PAP)

Dziecko spłonęło żywcem

W poniedziałek w godzinach popołudniowych w jednym z mieszkań na przedmieściu Kielec wybuchł pożar. Od piecyka zapaliła się pościel, a następnie meble. Po zastawieniu w mieszkaniu bez opieki 18-miesięczna córka właściciela mieszkania Grażyna Brzyskiewicz, spłonęła żywcem. 3-letniego jej bratka zdołała uratować straż pożarna. (PAP)



Nagrodę zespołową m. Poznania i województwa za wyniki prac naukowo-badawczych w dziedzinie wzbogacenia pasz w białko otrzymali: prof. dr Józef Janicki — kierownik Katedry Technologii Rolnej Wyższej Szkoły Rolniczej, prof. dr Jerzy Pawelkiewicz — kierownik Zakładu Technologii Pasz. Poprosiliśmy profesora Janickiego o informację na temat znaczenia wyników badań nagrodzonego zespołu.

— Jak wykazało doświadczenie ostatnich lat — mówi Profesor — zagadnienie pasz stało się poważnym hamulec prawidłowego rozwoju gospodarki rolnej. Zwiększa odczuwa się brak pasz pełnowartościowych, bogatych w składniki białkowe i witaminowe. Placówka nasza, jako jedyna w kraju, zajęła się tym problemem od strony technologicznej. Szukając rezerw białkowych, opowiadaliśmy metodę uzyskiwania dużej ilości tych cennych składników z bezyficznych odpadów przemysłu rolnospożywczego, m. in. z odpadów poubojowych, z wywaru melasowego w gorzelniach, z pierza itp. Odpady te zawierają poważne ilości białka, witamin i aminokwasów. Chodzi teraz o to, aby wyniki naszych badań wykorzystać przemysł. Przemawia za tym wysoka wartość wyprodukowanej w oparciu o naszą metodę paszy przez cukrownie Kościan. Obecnie istnieją po temu sprzyjające warunki. Na temat pasz mówiono wiele na XII Plenum KC PZPR. (feb)

Układ o przyjaźni młodzieży Francji i NRD

W Berlinie podpisano we wtorek układ o przyjaźni między organizacją komunistycznego ruchu młodzieży Francji a Związkiem Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). Zgodnie z porozumieniem, w NRD i we Francji co roku obchodzony będzie dzień przyjaźni i wspólnej pracy młodzieży w walce o pokój i pokojowe współistnienie, przeciwko polityce zbrojeń i wojny atomowej. W bieżącym roku dzień ten obchodzony będzie 23 czerwca.

Układ przewiduje wymianę delegacji i grup turystycznych, wymianę dokumentacji, wystaw, filmów i innych materiałów dotyczących życia młodzieży i studentów obu krajów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-4

POJUTRZE

Międzynarodowy Dzień Kobiet

PAMIĘTAJ O SWOICH NAJBLIŻSZYCH

M. H. D. — ARTYKUŁY ODZIEŻOWE W POZNANIU

„TELIMENA” CZERWONEJ ARMII 76

POWIADAMIA SWYCH KLIENTÓW O NADEJŚCIU

pierwszych MODELI WIOSENNYCH

UPRASZA SIĘ O ODWIEDZENIE BEZ ZOBOWIĄZANIA KUPNA.

K1715

Międzynarodowy podział pracy krajów socjalistycznych

Z konferencji prasowej na Targach Lipskich

We wtorek odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez urząd prasowy przy Radzie Ministrów NRD dla 800 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych akredytowanych przy Biurze Prasowym Targów Lipskich.

Nagroda pokoju Fundacji Balzan dla Jana XXIII

Jak donosi agencja ANSA, Fundacja Balzan przyznała papieżowi Janowi XXIII międzynarodową nagrodę pokoju za rok 1962. Nagroda przyznana została jednomyślnie głosami przedstawicieli 21 państw wchodzących w skład Komitetu tej Fundacji. (W Komitecie tym reprezentowany jest również Związek Radziecki i Polska. Delegatem polskim był prof. Kuratowski).

Komisja pod przewodnictwem prof. Arangio-Ruiza przyznała także 6 nagród w dziedzinie matematyki, muzyki, biologii i historii.

Nagrodę w dziedzinie matematyki przyznano prof. Andrejowi Kolmogorowowi z Uniwersytetu Moskiewskiego, członkowi Akademii Nauk ZSRR za badania w dziedzinie statystyki matematycznej.

Nagrodę w dziedzinie muzyki otrzymał kompozytor Paul Hindemith, urodzony w Niemczech, który przyjął obywatelstwo amerykańskie w USA, gdzie schronił się przed prześladowaniami hitlerowskimi.

Nagrodę w dziedzinie historii przyznano prof. Samuelowi Eliottowi z uniwersytetu w Harvardzie za studia poświęcone historii morskiej Stanów Zjednoczonych.

Nagrodę w dziedzinie biologii przyznano prof. Karlowi von Flißowi z Wiednia.

Nagroda Balzan ufundowana została przez Angelę Line Balzan dla uczczenia pamięci jej ojca Eugenio Balzana, byłego dyrektora „Corriere della Sera”. Balzan, który schronił się w Szwajcarii w 1925 r. uchodząc przed prześladowaniami faszystów marzył o zorganizowaniu fundacji, lecz zmarł przed zrealizowaniem swego planu. (PAP)

W czerwcu Światowy Kongres Kobiet

Niedawno w Berlinie obradowała sesja Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, na której po wzięto uchwałę o zorganizowaniu w Moskwie (od 24 do 29 czerwca br.) Światowego Kongresu Kobiet. MDFK łączy w swych szeregach prawie 200 milionów kobiet 90 krajów.

Kongres odbędzie się pod hasłem walki o pokój, narodową niezawisłość, prawa kobiet i szczęście dzieci.

Przewodniczącą MDFK — Eugenie Cotton w związku z tegorocznym Dniem Kobiet 8 marca zwróciła się z apelem, w którym czytamy m. in.: „Niech kobiety pamiętają, że bez pokoju żadne z ich najgłębszych dążeń nie będzie mogło być spełnione. Kobiety muszą uświadomić sobie ten stan rzeczy i zarówno na wielkich jak i na małych zebrań i zjazdach, które odbędą się 8 marca br. powinny zobowiązać się do tego, aby ze wszystkich sił walczyć o rozbrojenie i pokój”. (fh)

Wygrane „Koziołków”

W 302 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 3 marca 1963 r. nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami. Ustalono wygranych: 4 „czwórki” z premią liczbą dodatkową w wysokości po zł 10,332, 99 „czwórek” zwykłych — po zł 4,332, 241 „trójek” z liczbą dodatkową po zł 190, 4,235 „trójek” zwykłych po zł 98, 4,914 „dwójek” z liczbą dodatkową po zł 16, 59,087 „dwójek” zwykłych po zł 6.

Minister handlu zagranicznego i wewnętrznoniemieckiego Julius Balkow stwierdził w zagajeniu, że Targi Ilustrowane w coraz większym stopniu międzynarodowy podział pracy dokonywany w krajach socjalistycznych oraz wyrażają jednocześnie pragnienie rozwijania nieskrępowanego wolnego handlu międzynarodowego. Niepewnościami rękoma bruckich potwierdzają błędność drogi tworzenia separatystycznych dyskryminujących inne kraje bloków gospodarczych.

Mówca podkreślił z naciskiem, że najwyższy już czas, położyć kres wszelkim formom bojkotu w handlu światowym.

Kilkadziesiąt pytań zadanych podczas konferencji dotyczyło problematyki rozszerzania stosunków handlowych Wschód—Zachód, wymiany towarowej NRD—NRF, postępów osiągniętych w zakresie

Mniej „papierkomanii” w handlu

Resort handlu wewnętrznego za powiada mała rewolucja „papierowa” i odbiurokratyzowanie aparatu handlu. Specjalna komisja MHW wykazała duże możliwości ograniczenia liczby i zakresu sprawozdań, narzuconych niedługo handlowcom przez ministerstwo. Zostaną one zastąpione obowiązkowymi wszędzie sprawozdaniem GUS.

Dzięki temu MHW pozbawi handlowców wątpliwych przyjemności wypełniania 38 sprawozdań. Oznacza to zmniejszenie o 35 proc. do tychczasowej „papierkomanii” w resorcie handlu wewnętrznego.

Nie dość na tym, komisja MHW ma jeszcze przyrzeć się bliżej sprawozdawczości finansowej i statystycznej handlu. Kierownicy i ekspedienty będą więc mieli więcej czasu, by stać za ladą. (zs)

Wyrok na zamachowców z Petit Clamart

Po trwającym blisko 5 tygodniach procesie sądowym trybunał wojskowy w Paryżu wydał w poniedziałek wieczorem wyrok na uczestników niedawnego zamachu na prezydenta de Gaulle’a w Petit Clamart, dnia 22 sierpnia ub. roku.

Trzech głównych oskarżonych Jean-Marie Bastien Thiry, Alain Bougrenet de La Tocaye i Jacques Prevost skazani zostali na karę śmierci. Wyrok śmierci otrzymali również sędziowie zaoznanie Georges Watin, Lajos Marton oraz Serge Bernier. Z pozostałych osiemu oskarżonych, z których dwu sądzonych było zaocznie, trzech skazano na dożywotnie ciężkie roboty, a pięciu otrzymało wyroki od trzech do 15 lat ciężkich robót. (PAP)

Polska—Meksyk

Wyraz idei współpracy

W dniu 5 bm., na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych Meksyku, udał się z wizytą do tego kraju prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Wizyta szefa naszego rządu, pierwsza w stosunkach pomiędzy obu krajami oficjalna wizyta na tym szczeblu, jest wyrazem idei współpracy międzynarodowej, która cechuje politykę i działania rządów zarówno Polski jak i Meksyku. Ma ona na celu rozwinięcie i zacieśnienie bilateralnych stosunków pomiędzy Polską i Meksykiem w różnych dziedzinach m. in. w sprawach gospodarczych. Jak się przewiduje, premier Cyrankiewicz przeprowadzi w Meksyku rozmowy z przywódcami tego kraju, a przede wszystkim z prezydentem Adolfo Lopezem Mateosem, w toku których wymienione zostaną poglądy na temat sytuacji międzynarodowej.

Wizyta, w czasie której premier Cyrankiewicz odbędzie podróżę po kraju potrwa kilka dni. Prezydent Stanów Zjednoczonych Meksyku — Adolfo Lopez Mateos udaje się wkrótce do Europy jako przewodniczący oficjalnej, rządowej delegacji meksykańskiej. W czasie swej podróży odwiedzi m. in. także Polskę.

Bliższe kontakty Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ze Stanami Zjednoczonymi Meksykiem datują się od wizyty w naszym kraju w listopadzie 1958 roku b. prezydenta Meksyku — generała Lazara Cardenas. W tym samym roku wyjechał do Meksyku z Polski na uroczystości objęcia władzy przez nowo obranego prezydenta — Adolfo Lopez Mateosa misja specjalna z prof. Oskarem Lange na czele.

W kwietniu 1960 roku, na zaproszenie Sejmu PRL, bawi w Polsce delegacja parlamentu meksykańskiego z senatorem Manuelem Moreno Sanchezem na czele. Parlamentarzyści meksykańscy rewidują w grudniu tego samego roku delegację Sejmu PRL z przewodniczącym CRZZ Ignacym Loga-Sowińskim na czele.

Stosunki pomiędzy obu krajami stopniowo coraz bardziej się zacieśniają. Świadczy o tym podniesienie z dniem 2 września 1960 r. poselstw do rangi ambasady.

podziału zadań produkcyjnych między krajami socjalistycznymi.

Liczne były także pytania dotyczące problematyki ściśle politycznej. Wiceminister spraw zagranicznych Winzer oświadczył, że znana wypowiedź przywódcy labourystów Wilsona w sprawie pewnej formy uznania NRD oraz zaakceptowania przez Zachód granicy Odra—Nysa oznacza po prostu „wychodzenie z realnych przesłanek” w polityce i uznawanie stanu rzeczy istniejącego od lat. (PAP)

Kto zostanie następcą Adenauera?

Frakcja parlamentarna CDU/CSU powierzyła we wtorek po dwugodzinnej debacie przywódcy frakcji von Brentano misję ostatecznego wyjaśnienia sprawy następcy Adenauera na stanowisko kanclerza NRF. W tym celu ma on przeprowadzić rozmowy z poszczególnymi ministrami i odpowiednimi czynnikami CDU/CSU. Za powierzeniem tej misji von Brentano głosowali zarówno Adenauer, jak i Erhard.

Czas trwania misji von Brentano nie jest ograniczony. Oczekuje się jednak, iż rozmowy zostaną zakończone wkrótce. (PAP)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

W SAMO POŁUDNIE

Około godziny 12 na Rynku Bernardyńskim nastąpił wczoraj makabryczny incydent. Meżczyzna, najprawdopodobniej chory psychicznie, uciekł się do parapełni okna i zawisł nad dwupiętrową przepaścią. Funkcjonariuszom MO udało się jednak zapobiec samobójstwu.

MŁOTKIEM

Awantury na tle wspólnego użytkowania mieszkania nie są wprawdzie rzadkością, ale wyjątkowo tylko ich epilog jest taki, jak przy ul. Niecałej. 60-letnia kobieta została tam przez rywalę tak silnie pobita młotkiem, że musiała interweniować Pogotowie Ratunkowe. Ranną przewieziono do szpitala.

PRZY PRACY

W Poznańskich Zakładach Metalowych przy ul. Jackowskiego, Czesław G. został uderzony w głowę 20-kg. kłosem żelaznym. Zachodził podejrzenie wstrząsu mózgu.

PIRAT ZBIEGL

Przy ul. Wojska Polskiego samochód potrafił 7-letniego chłopca. Kierowca zbiegł nie udzielając pomocy ofiarze katastrofy. Chłopca, który doznał ogólnych obrażeń przewieziono do szpitala. (ak)

Hokejowe mistrzostwa w radio i TV

Znany już jest dokładny program transmisji telewizyjnych i radiowych z mistrzostw świata w hokeju na lodzie, które odbędą się w Sztokholmie w dniach od 7 do 17 marca.

Ponieważ nasza TV — uzależniona jest od transmisji nadawanych przez „Eurowizję” — polscy telewidzowie oglądać będą tylko mecze grupy „A”. Nie będziemy natomiast śledzić spotkań grupy „B”, w której gra Polska. Z tego względu nasze radio „uzupełniając” telewizję transmitować będzie głównie spotkania z udziałem naszej reprezentacji. Równolegle przez radio i TV transmitowany będzie tylko jeden mecz Kanada — ZSRR. A oto jak wygląda kalendarzyk transmisji radiowych:

7. 3 — godz. 16.25 p. II: Polska — Rumunia;
9. 3 — godz. 10.25 p. I: Polska — Norwegia;
10. 3 — godz. 18. 25 p. I: Polska — Anglia;
12. 3 — godz. 21.25 p. I Polska — Francja;
13. 3 — godz. 16.25 p. II: Polska — Szwajcaria;
16. 3 godz. 16.25 p. I: Polska — Jugosławia;
17. 3 — godz. 17.00 p. I Związek Radziecki — Kanada;

W telewizji natomiast zobaczymy 8. 3 o godz. 20.45 mecz Szwecja — ZSRR, 9. 3 o godz. 18.55 — CSRS — USA, 12. 3 o godz. 20 — Kanada — CSRS, 14. 3 o godz. 20.05 ZSRR — CSRS, 15. 3 o godz. 16.30 — USA — ZSRR i o godz. 20.45 — Szwecja — Kanada oraz 17. 3 o godz. 16.15 ZSRR — Kanada.

Drużyny hokejowe, które już w najbliższych dniach rozpoczną walkę o mistrzostwo świata, rozgrywają ostateczne mecze treningowe. Między innymi reprezentacja Kanady walczyła w Helsinkach z drużyną Finlandii. Mecz zakończył się zwycięstwem Kanadyjczyków 7:2.

W Oslo natomiast walczyły reprezentacje Norwegii i Stanów Zjednoczonych. Spotkanie przyniosło wynik remisowy 2:2.

Bez sukcesu

W miejscowości Ponti di Legno rozegrano międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, w którym zwycięstwo odniósł Austriak Egger — nota 242,3 pkt. Bułok zajął 8 a Sztolf 9 miejsce.

Porażki tenisistów

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Kairze — Wiesław Gąsiorek przegrał ze Stuckiem (NRF) 3:6, 2:6. Nie powiodło się także naszemu Deblowi. Para Orlikowski—Nowicki przegrała z Hiszpanami Kondarem i Arllą 1:6, 1:6.

Tottenham przegrywa

W Bratysławie rozegrano pierwsze ćwierćfinałowe spotkanie piłkarskie o puchar zdobywców pucharów między tamtejszym Slovanem i Tottenhamem Hotspur. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Cvetler w 30 min. i Moravik w 55 min. Rewanż odbędzie się 19 bm. w Londynie.

Młada Bosna w Poznaniu

Piłkarze ręczni Grunwaldu kończą pracowity sezon bardzo atrakcyjnymi spotkaniami międzynarodowymi. Dzisiaj i jutro goście będą doskonały zespół jugosłowiański, znany już z ubiegłorocznych występów w Poznaniu Młoda Bosna Sarajewo. Goście należą do czołowych zespołów i ligi jugosłowiańskiej, a w ich zespole gra kilku reprezentantów kraju. Pierwsze spotkanie Grunwaldu z Mładą Bosną odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali przy ul. Marcelesińskiej. Rewanż jutro o tej samej godzinie i w tym samym miejscu.

Dla przypomnienia warto dodać że w ubiegłym roku piłkarze ręczni z Sarajewa zremisowali z Grunwaldem 21:21. (d)

Kolejne zwycięstwo zapaśników Posnani

Zapaśnicy Posnani zainaugurowali II-ligowe rozgrywki w stylu klasycznym poza Poznaniem, odnosząc cenne zwycięstwa. Po wygraniu spotkania z WKS-em Wrocław 4:3 pokonali ostatnio w Dolnym Brzegu KS Rokite 5:3. W ostatnim spotkaniu punkty dla Posnani zdobyli: Barsik, Napierała, Misorny, i Jabłoński po jednym oraz Jegier i Leigebert po pół punkta. (d)

Totek płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 3. III. 1963 r. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 trafieniami, 8 rozwiązań z 5 prem. wygrane po około 279,742 zł, 132 rozwiązania z 5 zwyk. wygrane po około 16,954 zł, 8,327 rozwiązań z 4 traf. wygrane po około 403 zł, 167,958 rozwiązań z 3 traf. wygrane po około 20 zł.

Jednocześnie Totalizator zawiadamia, że wznawia zakłady piłkarskie na ligę polską. Kolektury Toto przyjmować będą zakłady piłkarskie od dnia 12. III. 1963 r. na dzień 17. III. 1963 r.

Rogożno ma najwięcej sędziów szczypiorniaka

Piłka ręczna, szczególnie 7-osobowa, staje się coraz bardziej popularną dyscypliną wśród młodzieży wielkopolskiej. Niemala w tym zastęgu masowych rozgrywek w ramach spartakiad, będących doskonałą propagandą tego atrakcyjnego sportu.

Wzrost zainteresowania młodzieży tym sportem powoduje konieczność szybkiego uzupełnienia kadry m. in. sędziowskiej. W najbliższym czasie w powiecie orłowskiem przeszkolonych zostanie 70 sędziów piłki ręcznej. W Rogoźnie dwa kursy ukończy 50 osób. (d)

Czy kościelna cenzura filmowa jest skuteczna, czy znajduje posłuch u adresata? Jest to na pewno zagadnienie intrygujące za równo koła kościelne, jak i świeckie. Próba pełnej odpowiedzi byłaby tu przedśwzięciem zakresowo zbyt obszernym, ograniczy my się więc w większości do przykładów polskich.

Zakazy nie skutkują...

Ze świata filmu

Fakt ten wiele mówi zarówno o kościelnej komisji filmowej, jak i o widzu w Polsce. Wskazuje że polski odbiorca filmowy bynajmniej nie sugeruje się ostracyzycznymi zaleceniami cenzury kościelnej — i że, w przeciwieństwie do komisji, przyjmuje i akceptuje powszechnie uznane dobra kulturalne, stanowiące ostatecznie część trwałego do robku ludzkości. Stendhal, to jednak niepokątny pisarz, produkujący — jak mówi komisja — romanse miłosne „o treści banalnej, najgorszego gatunku”.

Rozminięcie w ocenie, występujące tu pomiędzy Kościołem a widzem, dokonuje się na płaszczyźnie ogólnokulturalnej. Rozbieżności rysują się szczególnie wyraźnie na przykładzie repertuaru kina dobrych filmów.

Filmy krytykowane, zakazywane i potępiane przez episkopalną cenzurę filmową w Polsce należą prawie w całości do repertuaru, wypełniającego poważną część projekcji tych specjalistycznych kin, których ambicją jest podnoszenie kultury artystycznej i umysłowej w Polsce. Otóż filmy potępiane przez Kościół osiągnęły w tych kinach do 100 proc. frekwencji. Tak było np. z „Wakacjami z Moniką”, czy z „Ulicą hańby”. Pokrewne liczby uzyskiwały również inne zakazywane filmy: „Gervaise”, „Złoty Kask”, „Panna Julia”, „Baza ludzi umarłych”, „Pół żartem, pół serio”, „Róża dla prokuratora”, „Hiroshima, moja miłość”, „Niedobre spotkanie”, „Rose Marie wśród milionerów” itd.

Jak widzimy z tego zestawu na proskrypcyjnej liście komisji znajduje się wiele filmów stanowiących jakieś osiągnięcie czy nawet krok naprzód w dziedzinie kinematografii. Nie jest to tylko cecha działalności episkopalnego biura w Polsce. Zjawisko to obserwować można również w działalności innych katolickich organizacji filmowych. Np. we Włoszech największy dochód od czasu słynnej „Cibirii” przyniósł film „Słodkie życie”, który uzyskał wyrażnie potępiającą ocenę katolickiego ośrodka, lecz równocześnie ponad milion dolarów na rynku amerykańskim. Następne miejsca na liście handlowych sukcesów kinematografii włoskiej zajmują (również ostro krytykowane przez kościelny ośrodek filmowy lub „Osservatore Romano”): „Rocco i jego bracia”, „Rozwód po włosku”, „Boccaccio 70”.

Ciekawe są losy ekranowe — zarówno w Polsce, jak i za granicą — filmu „Matka Joan na od Aniołów”, potępionego nie tylko przez episkopalne biuro filmowe w Polsce, ale i przez Watykan.

Jest to film, który zdobył sobie wyjątkowo powszechne uznanie widzów filmowej granicy, co znalazło wyraz w dziesiątkach czasami wręcz entuzjastycznych recenzji, artykułów i studiów we wszystkich niemal krajach świata. Uznanie to, przypominam, znalazło również wyraz oficjalny: „Srebrna Palma” w Cannes, „Kryształowa Gwiazda” Francuskiej Akademii Filmowej za kreację Lucyny Winnickiej i wyróżnienie pod na-

zwą „Film sezonu”, przyznane przez komisję filmową Kościoła ewangelickiego w Holandii w r. 1961.

Ta ostatnia nagroda rzuciła co najmniej krytyczne światło na oskarżenia wysuwane przez kościelną komisję „intencje antyreligijne i bluźniercze”.

Film sprzedany został do bardzo wielu krajów, m. in. do Stanów Zjednoczonych i Japonii.

Jeśli chodzi o widzów polskich — przypomnijmy, że film Kawalerowicza zdobył 5 miejsce w plebiscycie na 15 najlepszych filmów polskich okresu powojennego, które widzi chętnie ujrzeć na ekranie. I w tym więc wypadku potępienia nie podziałały skutecznie, chociaż głoszone były również z łamów „Osservatore Romano”.

Są to więc dla Kościoła kłopoty ogólnoswiatowe. Komisje episkopalne narzekają, że „moralny” poziom filmów spada, a frekwencja, jeśli zmałała w niektórych krajach, to bynajmniej nie pod wpływem zakazów, lecz po prostu — wskutek rozwoju telewizji... (wl)

Nie tylko miliony się liczą

Wioska upośledzona niemal pod każdym względem. Gospodarstwa karłowate — jedno i dwuhektarowe. Właściciel pięciu hektarów gruntów uważany jest za miejscowego „bogacza”. Do miasta daleko i droga kiepska. Dwie morgi gruntu nie zawsze wystarczą na wyżywienie kilku osób. W pobliskim miasteczku dymią fabryki. Młodzież, która po ukończeniu szkoły podstawowej chciała się uczyć dalej, musiała często zrezygnować z edukacji. W mieście prywatne stancje drogie, dojazd do szkoły przygodnym samochodem nie zabezpiecza systematycznej nauki.

Źródłem przemian w tej wsi stało się sąsiedztwo z jednostką lotniczą... Jednego z oficerów wybrano do Gromadzkiej Rady Narodowej. Dwóch innych zostało członkami Gromadzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Rozpoczęli ożywioną działalność. Postanowiono zbliżyć wieś do miasta, stworzyć możliwości pracy dla chętnych w zakładach produkcyjnych, umożliwić młodzieży na szerszą skalę naukę w szkołach. Przedsiewzięcie śmiało i poważne. Zwrócono się o pomoc do miejscowej jednostki lotniczej. Radzono, liczono, kreślono plany, które przeistoczyły się w rzeczywistość.

Jednostka dała do budowy drogi samochody z przyczepami i siłę roboczą. Pracowano od rana do późnych godzin wieczornych. Zwożono żwir, piach, kamienie. Z miasa na miesiąc z bagnistej drogi zaczęła się wyłaniać szeroka na 13,5 m. twarda, bita powierzchnia drogi. Chłopi ścinali przydrożne drzewa, rozbierali płoty, kopali rowy. Wreszcie nastąpiło uroczyste otwarcie czterokilometrowego traktu. Koszt budowy wyniósł dwa miliony zł, w tym wkład jednostki milion trzysta tysięcy zł, tj. 70 procent prac.

Budowa tego odcinka drogi miała być zakończona w 1965 r. Pomoc wojska spowodowała, że już w br. młodzież szkolna może dojeżdżać do szkół, a robotnicy do pracy w zakładach przemysłowych — komunikacją podmiejską.

Podziękowanie — jakie na ręce Głównego Inspektora Lotnictwa skierowała Gromadzka Rada Narodowa — wymienia nazwiska m. in. oficerów, Balickiego, Kierczaka, Smolińskiego, podoficera Błażejczyka, szeregowców Kuśnierza, Karkoszki, Cieciora, Rymkiewicza, Kamińskiego, Marciniaka.

Współpraca między jednostką a miejscowym społeczeństwem rozwija się dalej. Miejsowa ludność uczęszcza na filmy i sztuki wystawiane w klubie oficerskim, oficerowie pomagają w propagowaniu pocztynictwa książek na wsi. Lekarze wojskowi udzielają pomocy lekarskiej. Wojskowa straż pożarna czuwa nad bezpieczeństwem okolicznych wiosek...

Pogotowie trwa

BEZIMIENNI

Ogromny walcowaty zbiornik. Jego wnętrze przegradza ruchoma membrana.

Ta potężna płyta unosi się i opada pod ciśnieniem gazu. Płyta trze o ścianę zbiornika. Byle iskra mogłaby go wysadzić w powietrze. Tarcie zmniejsza więc cały system oliwienia krawędzi membrany. I nagle system ten zamraża, płyta zaczyna zacinąć się i skrzypieć...

W połowie grudnia załogę poznańskiej gazowni podniósł na nogi alarm: Ratować zbiornik! Ktoś tam z siedmiusetosobowej załogi wchodził do okrągłej trumny. Pod nogami ma sto tysięcy złotych szatańskich. I spokojnie oliwi brzegi membrany przy pomocy zwyczajnej bańki. Na razie musi ona zastąpić skomplikowany mechanizm oliwienia.

Poznańscy gazownicy szukają rady u doświadczonych kolegów ze Śląska, ale tam mają podobne kłopoty. Wreszcie znalazła się mieszanina, która odmroziła olej.

Atak zimy na zbiornik był ostrzeżeniem. Więc trwa stan pogotowia. Ostra fala mrozów paraliżuje transport. Wszyscy na tory! Odblokować

zwrotnice, odsypać wagony, zielone światło dla węgla!

Nieliczne węglarki ze Śląska z trudem docierają na bocznicę gazowni. W mieście brak opału, czasem nie ma prądu.

— Słuchajcie, jeśli jeszcze zabraknie gazu... Możemy odłączyć dwa wagony z tranzytu do portu. Na ile dni to wam wystarczy?

Dni?... Gazownia pożera codziennie 500 ton węgla. 25—30 wagonów... Bolesna decyzja: odebrać „Cegielskiemu” połowę gazu, wstrzymać dostawę koksu dla miasta. Koks musi iść ponownie do generatorów, trzeba z niego wycisnąć gaz do ostatka, aż do samego żużla. Poznaniacy muszą gotować, muszą się przy czymś ogrzać.

Stuletnia gazownia jęczy i stęka, ale dostarcza do swej sieci, żył miasta, 290... 330... 350 tysięcy metrów sześciennych paliwa na dobę. Choć mróz skruwa na monolit syki węgla i koksa, choć zamarza mechaniczny transport w gazowni i trzeba go uruchamiać młotkiem, łomem lub młotką.

Zagrożenie trwa, więc stalejniej staruszcze dodają sił ludzkie. Przybyło ich nagle w zakładzie, wielu pracuje za dwóch, po szesnastu godzin. Najpierw w warsztacie, potem przy węglu, na torach, przy zwrotnicach.

„Odkorkowano” Śląsk. Poznań lorka łapczywie każdy wagon z węglem. Już można dać koks miastu, 150—200 ton dziennie. Na bocznicę gazowni wtacza się raz 10, raz 30 węglarek, 5 lub 70, ile tylko dostarczy kolej. I znów alarm: wspomóc wyładunek! Zrywają się posłusznymi ludźmi z ciepłych łóżek. Ubrani byle jak, pół przytomni ze zmęczenia. Przydały się waciaki, pomogli kielbasa i grochówka... Uczepieni liniami do pochyłonych na wywrotnicy wagonów, rozbijając kilofami zestalony węgiel. Wiatr szybko otrzeźwia, praca idzie powolutku, ale gazownia oddaje w terminie wszystkie wagony.

Co noc płyną po drucie mel-dunki z dyrekcji do Warszawy: ile to wagonów węgla, ile metrów gazu, jaka kaloryczność... Dziwią się w stolicy, że Poznań pracuje bez przerwy, przecież już raz „wysiadła” Warszawa, Łódź...

Zwalczono śnieg, nadal atakuje mróz. Nowy alarm: awarie sieci! Gaz ucieka, snując się gdzieś w zamrażniętej ziemi, uchodzi przypadkowo szczeliną w skorupie wokół rur.

Ludzie z oddziału sieci szukają bezskutecznie: odkopują

Pierwsze w kraju kino techniczne

W Katowicach powstanie pierwsze w kraju stałe kino techniczne, w którym będzie się wyświetlać tylko filmy techniczne, naukowe, instruktażowe i popularyzujące technikę. Kino to prowadzone przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górniczo-Przemysłowych będzie dużym ośrodkiem filmowym nastawionym na usługi dla całego górnictwa. Specjalny zespół realizatorów filmowych i naukowców zajmować się będzie nakręcaniem nowych filmów, które obrazowałyby najnowsze osiągnięcia wiedzy górniczej oraz z zakresu problemów technicznych nauk pokrewnych. (ZAP)

I do wszystkich organizacji zaangażowanych w akcję wyborczą o wytworzenie wokół niej właściwego klimatu. Odpowiednia atmosfera powinna panować przede wszystkim na zebraniach — w zakładach pracy i różnych środowiskach — podczas których będą omawiane i wysuwane kandydatury. Nie chcemy, by powtarzały się — niestety dość często w poprzedniej kampanii wyborczej — sytuacje, kiedy to odfajkowywano zgłaszanie listy przez zakłady pracy, a na sesjach rad wybory członków kolegiów nieraz traktowano jako formalność.

Tylko właściwie przeprowadzona akcja wyborcza może zagwarantować dobór najwłaściwszych ludzi, co ostatecznym efekcie doprowadzi do dalszego podniesienia poziomu orzecnictwa i wykonania przez kolegiów nowych, poważnych zadań w umacnianiu socjalistycznej praworządności.

MICHAŁ LUCZAK

z grudy wiele metrów rur, by przekonać się, że to nie tu, że jeszcze gdzieś dalej. Kopacz jest dwukrotnie więcej, ale gaz wodzi wszystkich za nosy. Nocą podrywa ich sygnał z całej niemal Wildy: z kanałów ulicznych bije gaz. Awarii szuka kilka ekip. Mija noc... dzień. Aż wreszcie znajdują źródło: gaz powstał z fermentacji ścieków w kanałach, którą wywołało rozmrażanie kanalizacji...

W gazowni alarm nie został jeszcze odwołany. Bez przerwy trwa uporczywa walka z zimmem, ostatnimi siłami zimy. Tak jest na każdym stanowisku: przy piecach, gdzie w twarz bije temperatura sześćdziesięciu stopni, plecy mrozi minus dwadzieścia, a pod nogami, przez warstwę cegły i blachy, kasa dziewięćset, które rozkładają węgiel; tak jest przy chłodniach, gdzie płonący koks przechodzi diabelską próbę wody, która zamarza na wietrze w niebezpieczną szklistą polewę; tak jest przy uruchomionych dodatkowo generatorach, w których dłuższa chwila nieuwagi grozi kolosalnym wybuchem; tak nadal bywa na bocznicach, zapychanych stale rosnącymi dostawami węgla.

Więc ludzie nadal pracują w dwójnasób. Bezimienni, wszyscy ofiarni. Ludzie o siedmiu set twarzach załogi poznańskiej gazowni.

ZBILUT SEK

Czy to nie przesada?

Zestawienie niektórych danych statystycznych ma niekiedy większą wymowę niż najbardziej żarliwa publicystyka. Na temat nadmiernego spożycia napojów alkoholowych w naszym kraju napisano już tomy. Może jednak bardziej wymowne okazać się po prostu liczby? Bierzemy je z ogłoszonych niedawno statystyk za rok 1961.

W tym więc roku, przeciętnie spożycie różnych artykułów żywnościowych na jednego mieszkańca wynosiło u nas: przetworów zbożowych — 147,3 kg, ziemniaków — 223 kg, masła i tłuszczów zwierzęcych — 52,5 kg, mleka i przetworów mlecznych — 354 litry, jaj — 148 sztuk, tłuszczów roślinnych — 4 kg, cukru — 30,6 kg, piwa — 23,5 litra, spirytusu i wódek (w przeliczeniu na alkohol 100 proc.) — 2,4 lit., wina i miódów pitnych — 5 litrów.

Ala to może jeszcze nie jest najbardziej wymowne. Znaczącej jaskrawiej wygląda kontrast spożycia alkoholu na tle innych art. spożywczych, kiedy wyrazimy to samo w złotych. Oto w tym samym roku wydaliśmy na jednego mieszkańca na napoje alkoholowe 710 zł, gdy na mięso i przetwory mięsne przypadło 1440 zł, na tłuszcze jadalne — 729 zł, na pieczywa — 590 zł, na mleko i przetwory mleczne — 550 złotych, na cukier — 367 zł, na jaja — 280 zł i na ryby — 75 zł.

A więc alkohol dał się wyprzedzić już tylko przez mięso i nieznacznie przez tłuszcze, a bije, i to przeważnie o kilka długości, wszystkie pozostałe produkty spożywcze. Ogólne wydatki naszej ludności na zakup alkoholu stanowią 10,3 proc. wszystkich wydatków przeznaczonych na zakup towarów.

Jeszcze bardziej groźne wygląda ta sprawa gdy przy pominiemy sobie, że o ile jaja, tłuszcze i inne towary spożywcze konsumuje cała ludność od najmłodszych maluchów po najstarszych, to alkohol konsumowany jest (jak dotychczas) jedynie przez dojrzałą część społeczeństwa. Ile więc wypada na jedną „dorosłą głowę” Polaka 100-procentowego alkoholu, ile to wynosi tysięcy złotych rocznie? O tym statystyki milczą, można się tego jedynie domyślać. Nasuwa się przeto pytanie: czy aby nie przesadzamy, bracia Polacy? (ms)

Przed wyborami do kolegiów (2)

Zastrzyk świeżej krwi

W poprzednim artykule pokrótce omówiliśmy dotychczasową działalność kolegiów karno-administracyjnych, szczególnie wypuklając wszelkiego rodzaju mankamenty. Na pewno ich liczbę można było ograniczyć, gdyby w toku wyborów udało się skierować do kolegiów ludzi świadomych politycznie i społecznie, wykształconych, posiadających fachowe przygotowanie.

Nie ulega wątpliwości, że „młodsza siostra” Temidy potrzebuje zastrzyku świeżej krwi. Oczywiście, członkowie dotychczasowych kolegiów, którzy w pełni zdali egzamin, okazali się jak najbardziej przydatni — powinni znów znaleźć się na listach kandydatów. Jednakże ci wszyscy, którzy nie stanęli na wysokości zadania, muszą odejść.

Jak ma się układać skład osobowy kolegiów? Projekty nowego ustawodawstwa karno-administracyjnego przewidują, że przewodniczącymi kolegiów wojewódzkich i powiatowych oraz przewodniczącymi zespołów orzekających muszą być prawnikami. Realizacja tego postulatu będzie trudna szczególnie w powiatach, ale chyba możliwa.

Drugi kierunek zmian — to większe nasycenie „małych sądów” ludźmi posiadającymi praktyczne doświadczenia fachowe w zakresie spraw rozpatrywanych przez kolegię (handel, drogowe, sanitarne itp.). Takich „fachowców” mamy obecnie około 3600 (na blisko 23 tys. członków wybranych w kończącej się kadencji), a więc chyba za mało.

Trzeba również zwrócić uwagę na

to, by w kolegiach znalazło się więcej niż dotychczas kobiet (obecnie 15 procent). Chcielibyśmy też w „małych sądach” widzieć więcej niż dotychczas robotników.

Niewątpliwie te ogólne kierunki zmian powinny się znaleźć w centrum uwagi przede wszystkim zespołów koordynujących akcję wyborczą. Od nich w dużej mierze zależy ukształtowanie się prawidłowego — dla danego terenu — składu osobowego kolegiów. Niedobrze by się jednak stało, gdyby — pamiętając o ogólnych tendencjach — zapomniano o wymogach stawianych każdemu członkowi kolegium z osobna. Warto przypomnieć, że kandydatem może być osoba, która ukończyła 25 lat, ma obywatelstwo polskie, korzysta z publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz — co jest szczególnie ważne — cieszy się autorytetem w swoim środowisku i ma zamiłowanie do pracy społecznej. Dlatego też apelować należy nie tylko do zespołów koordynacyjnych, ale

TEATRY

OPERA — g. 18 — „Jaś i Małgo-
sia” (koniec ok. g. 21)
POLSKI — g. 15.30, 19 — „Wesołe
kumoszki z Windsoru” (koniec
ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Sukces” (ko-
niec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję
Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 — „Dwie strony medalu”
(ang., 16 l.), BAŁTYK — g. 10,
12.15, 14.30, 16.45 — „Wielka, wiek-
szo, największa” (pol., 10 l.), g. 19 —
„Rocco i jego bracia” (franc.-wio-
ski, 18 l.), CZERNASTKA — g. 10,
12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Pan
Marszałek i ja” (NRF, 16 l.), —
GONG — g. 10, 12 — „Krawiec i
książę” (CSRS, 10 l.), g. 16, 18, 20 —
„French Cancan” (franc., 18 l.),
GWIAZDA — KINO DOBRYCH
FILMOW — g. 10.30, 13 — „Mary-
sia i krasnoludki” (pol., 7 l.), g.
15.30, 18, 20.15 — „Kości rzucone”
(franc.-włoski, 18 l.), HUTNIK —
g. 18 — „Sekretarz Rejkuma” —
(radz., 12 l.), KOSMOS (Winog-
rady) — g. 16.30, 19.30 — „Siegmund
wspaniały” (USA, 14 l.), MAL-
TA — g. 17, 19 — „Jak być kocha-
ną” (pol., 18 l.), MINIATURKA —
g. 15.45, 18, 20.15 — „Grzesznicy
bez winy” (radz., 16 l.), MUZA —
g. 15, 17.30, 20 — „Uprawdzenie”
(włoski, 16 l.), OLIMPIA — g. 10,
12, 14, 16, 18, 20 — „Gangsterzy i
filantropi” (pol., 14 l.), OSIEDLE
— g. 16, 18, 20 — „Marcin w oblo-
kach” (jug., 14 l.), RIALTO — g.
10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Gigi”
(USA, 16 l.), RUSALKA — g. 17,
19.30 — „Najmniejszy buntownik”
(USA, 12 l.), SCALA — g. 15, 18.30 —
„Białe kani” (USA, 14 l.),
TECZA — g. 16 — „Pokolenie” —
(pol., 12 l.), g. 18, 20 — „Rodzina
Milekowskich” (pol., 14 l.), WILDA
— g. 14.30, 17, 19.30 — „Kapitan
Les” (jug., 16 l.), WZASOWICZ
g. 17, 19.15 — „Jazz, jazz, jazz”
(ang., 14 l.), WOJSKOWE — g.
17, 19.30 — „Najemny morderca”
(włoski, 16 l.), WRZOS (Mosina)
— g. 16 — „Gra zwana miłością”
(szwedzki, 16 l.), g. 18 — seans
zamknięty, ZNIEC (Zabikowo)
— g. 19 — „Zbrodnia i kara”.

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzie-
ci; 8.30 — Muzyka poranna;
9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert
Orkiestry PR w Krakowie; 10 —
Korespondencja z zagranicy; 10.10
— „Za siedmioma górami”; 10.25 —
Muz. operowa; 11 — „Nie jedynacy
ludzie” — fragm. pow. E. Marce; 11.20
— Poranek muz. rozr.; 12.15
Rola kwadrans; 12.45 — Na swojską
nutę; 13 — Dla klas I i II; 13.20 —
Tematyka fantastyczna w muzyce;
14 — „Polski doktor
Schweitzer” aud. w oprac. T. Ja-
worskiego; 14.30 — Po raz pierwszy
na naszej antenie; 15.10 — Utwory
skrzypcowe komp. ros.; 15.30 —
Gra Zespół Franciszka Górkiwie-
cza; 15.45 — Z cyklu: „Amatorskie
zespoły przed mikrofonem”; 16.05
Franciszek Lehar: Wiazanka melo-
dii operkowych; 16.15 — „W kra-
ju”; 16.35 Program młodzieżowy;
17.05 — „Postuchajmy muzyki i o
muzyce”; 17.30 — Dla uczniów
szkół średnich; 18 — Uniwersytet
Radiowy; 18.10 — „W słońcu” odc.
pow. J. Kawalec; 18.30 — Kurs
nauki f. franc.; 18.55 — „Pięć mi-
nut o wychowaniu”; 19 — Piesni
S. Moniuszki; 19.20 — Orkiestra
PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Kwa-
drans polskich piosenek; 21 — Kon-
cert Chopinowski. Wykonawca:
Benne Moisiejewicz; 21.30 — Karol
Kurpiński: instr. Mieczysław
Krzyszki; 21.40 — Zespół Dźwięt-

Biuro Obsługi Cudzoziemców — stałą placówką

Tryby olbrzymiej maszyny targowej nabierają rozpędu. Jakkolwiek do otwarcia XXXII MTP pozostały jeszcze trzy miesiące, na wielu odcinkach przygotowania są już za lekko posunięte.

Jednym z ważnych punktów jest przyjęcie spodziewanej w tym roku liczby 10 tys. gości zagranicznych. Podobnie jak w latach ubiegłych powołano już Biuro Obsługi Cudzoziemców, które oddała stałą placówką w Poznaniu, a nie powołaną każdorazowo tylko przed Targami. Na czele BOC stanął pełnomocnik Zarządu PBP „Orbis” do spraw XXXII MTP — Mieczysław Meisner.

Począwszy od 1 maja Biuro Obsługi Cudzoziemców mieścić się będzie w Pałacu Kultury (ul. Armii Czerwonej) i czynne będzie całą dobę. W okresie Targów BOC ma dysponować wszystkimi miejscami w hotelach poznańskich, domach akademickich i najlepszymi kwaterami w mieszkaniach prywatnych. Dzięki specjalnej kartotece każdy cudzoziemiec, który rezerwuje sobie pokój listownie, lub telefonicznie (pierwsze zgłoszenie wpłynęło do „Orbisu” już w sierpniu ubr.) po przyjęciu do Poznania otrzyma skierowanie do BOC w ciągu kilku minut. Na miejscu gość zagraniczny będzie mógł również dokonać formalności rejestracyjnych, wymiany walut, przedłużyć lub rozszerzyć wizy, zakupić kupony „Orbisu” na materiały pędne do sa-

mochodów, słowem — załatwić wszelkie formalności oraz uzyskać wszystkie informacje.

Oprócz rezerwacji i przydziału kwatery „Orbis” rozszerza zakres usług dla gości targowych zza granicy. Będą więc oni mogli wynająć samo chód osobowy („Wolga”) bez kierowcy, zamówić pokój hotelowy w dowolnym mieście, wziąć udział w zwiedzaniu Poznania lub w urzędzanej codziennie wycieczce mikrobusem do Kórnik, Rogalina i Gołuchowa, a nawet zlecić organizację i obsługę bankietu. Oprócz BOC i czterech innych stałych placówek poznańskich,

„Orbis” uruchomi na okres Targów dodatkowe punkty: Pawilon nr 53 na MTP (będący jednocześnie ekspozycją „Orbisu” jako uczestnika Targów), specjalne punkty informacyjne na Dworcu Głównym i na Dworcu Lotniczym oraz ruchome kasy wymiany walut we wszystkich pociągach międzynarodowych na trasie Kunowice—Poznań.

Jak nas informuje dyr. Meisner, szczegółowe dane o wszelkich usługach „Orbisu” w czasie XXXII MTP zostały opracowane w formie specjalnego biuletynu w 6 wersjach językowych i wysłane do wszystkich poważniejszych biur podróży na świecie oraz naszych placówek dyplomatycznych. (Bod)

Klucz (wiolinowy) do zainteresowań

Dyrekcje placówek muzycznych stosują najróżniejsze drogi tzw. wychodzenia na przeciw odbiorcy.

„Teatr w moim życiu”

Dzisiaj o godz. 20 w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) wystąpi wybitny znawca teatru, krytyk teatralny i gawędziarz, kierownik literacki Teatru Polskiego — dr. Jerzy Koller. Na spotkaniu wygłosi on gawędę pt. „Teatr w moim życiu”.

TV: program z cyklu: „Szlakiem myśli racjonalistycznej”; 19.30 — Dziennik telew.; 20 — „Dobranoc”; 20.05 — Film seryjny: „Trzeci człowiek”; 20.35 — Magazyn aktualności ze świata „Peryskop”; 21.10 — Film fabularny prod. radz. „Życie na nowo” — od lat 16.

KATOWICE: 9.45 — „Wyprawa za trzy morza” (I) — film fab. (radz.) od lat 14; 16.50 — „TV Katowice informuje”; 17.05 — Program filmowy; 20.05 — „Język a życie” — program K. Kostrowy; 21.10 — „Wyprawa za trzy morza” (II) — film fab. (radz.) od lat 14.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — Klub Seniora — Wystawa rzeźby J. M. Jakóba i pasteli A. Zydronia — czynna od g. 16-22, Klub Młodzieżowy — Wystawa prac Maji Berezowskiej — czynna od 9-18.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuski nr 102 — tel. 86-86.
APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 72, Garbary 52, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Starołęka 79 (tylko dyżur nocny).

Co pisać — inni

Złe sygnały o służbie zdrowia

Wczorajsza „Gazeta Poznańska” zamieściła interesujący artykuł nt. narady aktywu lekarskiego Poznania z przedstawicielami delegatury NIK i kierownictwem Wydziału Zdrowia Prezydium RN m. Poznania. Naradę poświęcono omówieniu dyscypliny wśród pracowników służby zdrowia oraz gospodarki lekami.

Jak wynika z treści dyskusji, która zdaniem sprawozdawcy „Gazety” — była na ogół „kur-luazyjna”, mimo niewątpliwych znacznych osiągnięć naszego lecznictwa, występuje w nim wiele ciemnych stron. Kontrola NIK-u wykazała m. in. znaczne odchylenia w zakresie dyscypliny pracy lekarzy i personelu pomocniczego. Stwierdzono, że wielu lekarzy pracuje w szpitalach i ośrodkach zdrowia krócej, niż to wynika z umowy. Występują także liczne spóźnienia do pracy. Stwierdzono również, że spóźniający się do pracy lekarz nie może poświęcić pacjentowi tyle czasu, ile wymaga tego dany przypadek.

Na naradzie sporo czasu zajęło omówienie zagadnienia etyki. Ma ona być zakończona do 1 kwietnia br. i usprawnić w efekcie działalność służby zdrowia. Mimo, że w niektórych dziedzinach przeprowadzono już pewne zmiany niewiele się tam zmieniło na lepsze. M. in. nie podpisano z lekarzami nowych umów, brak regulaminów pracy. Obserwuje się także niedomagającą informację o godzinach przyjęć w przychodniach i ich rejonizacji („Głos” pisał o tych sprawach przed kilkoma dniami w artykule pt. „Gdzie przeświełić ząb — czyli informacja o zdrowiu”. Rezultat — ludzie tracą sporo czasu na wyczekiwanie na lekarza, na szukanie potrzebnej w danej chwili przychodni.

W dyskusji mówiono też, że nie zawsze wykorzystuje się wszystkie miejsca w szpitalach, że lekarze przekraczają swoje kompetencje w zakresie udzielania zwolnień na blankietach L-4. Dalsza sprawa, to kupowanie

przez szpitale poznańskie drogocennej aparatury, z której albo się nie korzysta, albo nie wiadomo do kogo ona należy.

Końcowy problem omówiony z lekarzami, to sprawa gospodarki lekami. M. in. stwierdzono, że niejednokrotnie zapisuje się bez potrzeby drogocenne leki, nie bacząc na to, że pełne sumy trzeba za nie płacić z budżetu miasta.

Podsumowując dyskusję sprawozdawca „Gazety” pisze:

„Szkoda, że dyskusanci ograniczali się do wyrażania pewnych spraw, nie stawiając konkretnych propozycji, co i jak należy zrobić, aby było lepiej.”

Ogólnie stwierdzano, że z dyscypliną w służbie zdrowia jest źle. Ale samo stwierdzenie nie wystarcza. Trzeba zrobić wszystko, ażeby było lepiej.”

LEKTOR

„Kwiaty dla Ciebie”

A więc pojutrze o godz. 16 w sali Adria spotkamy się na im-prezie „Głosu Wielkopolskiego i „Salonu Odzieżowego” Państwowego Przemysłu Odzieżowego, zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Wezmą w niej udział ulubieńcy poznańskiej publiczności: primadonna Operetki Poznańskiej WANDA JAKUBOWSKA, po licznych sukcesach za granicą, przypomni się naszym Czytelnikom. Sekundować jej będzie tenor Operetki — JERZY DZIANYSZ; tancerze Operetki Poznańskiej — JADWIGA MILCZYŃSKA i JERZY KERSTEN, wystąpią w tańcu klasycznym i nowoczesnym. I wreszcie ry-sownik — HENRYK DERWICH, przygotował na Dzień Kobiet całkowicie nowy program. Oto jeden z jego nowych pomysłów:



UWAGA: wszystkie zaproszenia rozprowadzone.

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK St. Rynek 90 zaprasza dzisiaj o godz. 19 na odczyt inż. mgr. B. Lisiańskiego pt. „Rekonstrukcja zabytkowych parków”.

Dzisiaj o godz. 17 w księgarni „Literacka”, ul. 27 Grudnia 23, odbędzie się kolejna wieczór autorski z Lechem Konopińskim, autorem tomiku satyr „Amoreski”.

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi wyłączenie prądu w dniu: 7. III. 63 r., godz. 22-1 (8. III. 63) na ulicach: Ogrodowa, Piekary, Szymańskiego, Wysoka i św. Józefa. 9. III. 63 r., godz. 0.30-4.30 na ulicach: Strusia, Matejki, Śniadeckich, Parkowej, Drużbackiej, Gąsiorowskich, Głogowskiej nr 31-79. K1722

†
Dnia 4 marca 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.
z Nostitz - Jackowskich
Celina Drozdowa
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Solacz, ul. Lutycka (Podolany).
W głębokim smutku pogrążone
CÓRKI I RODZINA
Poznań, Warszawa, Katowice, Zakopane.

†
Dnia 4 marca 1963 r. zmarła w Bogu po ciężkich cierpieniach, moja kochana żona, mamusia i siostra, przeżywszy lat 29, śp.
JADWIGA
HERRMANN
Pogrzeb odbędzie się 7 bm., o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
K1724

Praca
Lekarz przyjmie starszą panią do dziecka. Zgłoszenia: Dolna Wilda 44 m. 3, od godz. 16. 3881p
Sprzedaz
Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 29510g

Praca
Pustaki stropowe Ackermana, Foerster, cegły, dziurkawkę poleca: Cegielnia Łukasz i S-ka, Kościelnik, powiat Luban Śląski. 3702p
LoKale
Pracująca i ucząca się poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29084g.

2 studentów poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29079g.
Matrymonialne
Pani z wyższym wykształceniem, mieszkaniem poznańską 40-50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 3927p.

Pracownicy poszukiwani
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Zbąszczyńcu przyjmie piekarską i głównego księgowego. 29205g

†
Dnia 4 marca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść, śp.
Roman Leśniczak
inżynier - elektryk
Odprowadzenie drogiego zwłok nastąpi w czwartek, 7 bm., o godzinie 16.30 z kościoła św. Ducha.
W nieutulonym żalu
RODZINA
Grodzisk. 30013g

†
Dnia 4 marca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 63, śp.
Jan Joachimiak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI Z WNUKAMI
Orzechowo, Poznań, Damastawek. K1725

†
Dnia 3 marca 1963 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza droga mamusia, teściowa i babunia, pełna dobroci i poświęceń, śp.
Zygfryda Wojczewska
z domu Ludwiczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, ul. Dąbrowskiego 62. 29991g

8 MARCA!

Koral sznur...
piękny zegarek...
tylko w sklepach PHD

†
Dnia 4 marca 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec i teść, śp.
Antoni Wilczek
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
Poznań, Buk, Wanne-Eickel, Gelsenkirchen, Washington. 29982g

†
Dnia 3 marca 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.
Michał Ritter
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 14 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Warszawska 159. 29962g

†
Dnia 4 marca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, zięć, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.
Władysław Orzeł
powstaniec wielkopolski — odznaczony Krzyżem Powstania Wielkopolskiego oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Bluszczej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI I RODZINA
Poznań, Marchlewskiego 34. 29967g

Jubiler
K1700